

8 grudnia 2007



Wystartował Kapitał Ludzki

W świętokrzyskim ruszył program Kapitał ludzki.- Mamy do wykorzystania 317 milionów euro. Musimy je wydać - mówi Zdzisław Wrzałka, wicemarszałek województwa.

W latach 2004-07 do Polski trafić ma przez nie prawie 2 mld euro. Pieniądze mają poprawić kwalifikacje zawodowe Polaków. W ramach EFS za darmo lub prawie za darmo szkolą się więc m.in. bezrobotni na kursach "Jak znaleźć pracę" lub "Jak otworzyć własną firmę" oraz rolnicy, którzy decydują się odejść z rolnictwa. Na zdjęciu: bezpłatny kurs dla bezrobotnych księgowych w Kielcach.

- Chcemy zrobić szkolenie dla mieszkańców naszej gminy z upraw roślin energetycznych. Myślimy o produkcji biomasy, dlatego ważne jest, żeby zainteresowani wiedzieli, jakie to przynosi korzyści - mówi Krzysztof Szczypior, zastępca wójta gminy Smyków.

Gminna strategia wymaga też od rolników czerpania wiedzy z różnych źródeł. - To dlatego chcemy zrobić kurs obsługi komputera, który przyda się zwłaszcza starszym rolnikom - mówi Szczypior.

Na takie pomysły, jak ma Smyków, UE daje nam w przyszłym roku 2,3 mln zł. "Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich" - to nazwa pierwszego konkursu w ramach Programu Operacyjnego "Kapitał Ludzki". Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego ogłosiło go w ubiegłym tygodniu. Wczoraj wpłynął już pierwszy wniosek.

- Zainteresowanie jest bardzo duże, mamy mnóstwo telefonów z zapytaniami - mówi Beata Woźniak-Faliszewska, wicedyrektorka ŚBRR.

Pierwszy konkurs przeznaczony jest dla samorządów i organizacji wiejskich. Za unijne pieniądze można zrobić np. szkolenia dla strażaków ochotników, a koło gospodyń wiejskich może uczyć młode dziewczyny gotowania regionalnych potraw. Trzeba mieć pomysł, dobrze go uzasadnić i napisać wniosek.

Podobnych konkursów zorganizowanych zostanie kilkanaście. Nie tylko dla gmin wiejskich. - Będziemy je ogłaszać sukcesywnie. W ramach Kapitału Ludzkiego można zgłaszać projekty, związane na przykład z tworzeniem wiejskich przedszkoli, finansować staże i

praktyki zawodowe, przyznawać stypendia uzdolnionym uczniom, szkolić nauczycieli. To wszystko ma służyć podniesieniu kwalifikacji naszych mieszkańców – mówi Woźniak-Faliszewska.

Podstawowy problem stanowi to, czy uda się wykorzystać astronomiczną kwotę na ten cel. 317 mln euro oznacza, że w ciągu najbliższych pięciu lat przeciętny mieszkaniec świętokrzyskiego otrzyma 300 euro na podniesienie swoich kwalifikacji. – Nie byłoby z tym problemu w przypadku Regionalnego Programu Operacyjnego, gdyż potrzeby są tam większe niż możliwości [o dofinansowanie z tego programu starało się m.in. lotnisko w Obicach – przyp. red.]. Kapitał Ludzki to pieniądze na inny cel. Ale musimy je wykorzystać, bo inaczej dostaną je inni – mówi Zdzisław Wrzałka, wicemarszałek województwa. Jego zdaniem jesteśmy na to przygotowani. – Od czerwca prowadzimy szkolenia dla samorządowców i organizacji pozarządowych.

W ŚBRR zatrudnionych jest już 80 osób, a będzie jeszcze więcej. Przygotowuje się też Wojewódzki Urząd Pracy, który będzie wdrażał kilka działań.

Jak wydać 300 euro na dokształcenie

- wystarczy na roczny standardowy kurs języka angielskiego (120 godz.) w kieleckiej szkole językowej
- można opłacić jeden semestr studiów podyplomowych z informatyki na Akademii Świętokrzyskiej
- kurs spawania łukowego zakończony egzaminem i certyfikatem

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce